

Sygn. akt II Co 3467/19

POSTANOWIENIE

Dnia 7 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w P., Wydział II Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Krzysztof Jankowiak

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2020 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

skargi E. K.

na czynności Ł. T., Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań Stare Miasto w P.

w sprawie Km 1815/19

z wniosku E. K.

przeciwko M. P.

o świadczenie pieniężne

postanawia

I. oddalić skargę;

II. uchylić punkt 1. postanowienia Komornika z 10 października 2019 r. w części w której orzeka o pozostawieniu tytułu wykonawczego w aktach sprawy i polecić Komornikowi, aby zwrócił wierzycielce tytułu wykonawczy;

III. uiszczonymi kosztami postępowania skargowego obciążyć wierzycielkę.

K. J.

UZASADNIENIE

E. K. wniosła skargę na czynności Ł. T., Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Poznań Stare Miasto w P.. Zaskarżyła postanowienie Komornika, w którym została wezwana do zapłaty kwoty 6 900,33 zł. Zarzuciła, że Komornik niezasadnie przyjął, iż wszczęcie postępowania egzekucyjnego było oczywiście niecelowe. Podniosła, że dłużnik dokonując spłaty zadłużenia nie poinformował jej o tym a kierując sprawę na drogę postępowania egzekucyjnego nie miała świadomości odnośnie spłaty zobowiązania przez dłużnika.

Sąd zważył, co następuje:

Skarga nie jest zasadna. Zgodnie z art. 30 ustawy o kosztach komorniczych w razie oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego lub wskazania we wniosku o wszczęcie egzekucji osoby niebędącej dłużnikiem komornik wydaje postanowienie o pobraniu od wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia. W zaskarżonej sprawie egzekucję wszczęto mimo spłaty przez dłużnika całego zadłużenia – i to dwa miesiące wcześniej! Dłużnik dokonał zapłaty 23 lipca 2019 r. a wniosek egzekucyjny został wysłany 25 września 2019 r. Nie sposób w takiej sytuacji nie uznać egzekucji za wszczętą oczywiście niecelowo. Inna rzecz jasna byłaby sytuacja, gdyby zapłata nastąpiła parę dni przed wszczęciem egzekucji – wtedy wierzyciel rzeczywiście mógłby podnosić, iż nie wiedział o dokonanej wpłacie. Jednak dwa miesiące to aż nadto wystarczający okres, by zorientować się, iż na rachunku

bankowym znalazły się dodatkowe pieniądze. Zasadnie więc Komornik obciążył wierzycielkę opłatą z art. 30 ustawy o kosztach komorniczych. Skarga jest niezasadna i jako taką należy ją oddalić obciążając wierzycielkę uiszczonymi kosztami postępowania skargowego.

W myśl art. 759 § 2 kpc sąd wydaje z urzędu komornikowi zarządzenia zmierzające do zapewnienia należytego wykonania egzekucji oraz usuwa spostrzeżone uchybienia. Komornik w zaskarżonym postanowieniu orzekł o pozostawieniu tytułu wykonawczego w aktach. Takie rozstrzygnięcie jest błędne. Zgodnie z art. 816 § 1 kpc po ukończeniu postępowania egzekucyjnego należy na tytule wykonawczym zaznaczyć wynik egzekucji i tytuł zatrzymać w aktach, a jeżeli świadczenie objęte tytułem nie zostało zaspokojone całkowicie, tytuł zwrócić wierzycielowi. W postępowaniu egzekucyjnym świadczenie objęte tytułem nie zostało zaspokojone w ogóle, Komornik nie ma więc podstaw do zatrzymywania tytułu. Zaspokojenie świadczenia o którym mowa w art. 816 § 1 kpc oznacza zaspokojenie go w ramach postępowania egzekucyjnego. Tylko w tym zakresie organ egzekucyjny jest w stanie ocenić w jakiej części postępowanie egzekucyjne jest zaspokojone i dać temu wyraz w adnotacji na tytule wykonawczym. „Nie wydaje się, aby komornik był uprawniony do odnotowania na tytule wykonawczym świadczenia, które dłużnik spełnił bezpośrednio do rąk wierzyciela. Wzmianka komornika ma charakter dokumentu urzędowego i organ egzekucyjny może jedynie zaświadczyć o tym, że wyegzekwował świadczenie lub że świadczenie zostało spełnione do jego rąk. Nie może w tym zakresie polegać na oświadczeniach stron. Niosłoby to bowiem ryzyko poświadczenia nieprawdy” (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. Tomasza Szanciło, Warszawa 2019). Wobec tego Sąd uchylił postanowienie w części orzekającej o pozostawieniu tytułu w aktach i polecił zwrot tytułu.

K. J.